

2

Warszawa, 28 czerwca 1937 r.

2

URZĄD PATENTOWY



A 220 13/00

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 24934.

Kl. 53 c, 3/02.

Franz Holler
(Wiedeń, Austria)
i Heinrich Pappenheim
(Wiedeń, Austria).

**Sposób wytwarzania sztucznych powłok do kielbas, szynek i t. d.
z papieru, tkanin lub podobnych materiałów.**

Zgłoszono 26 kwietnia 1935 r.

Udzielono 7 maja 1937 r.

Do wytwarzania powłok sztucznych do kielbas, szynek i t. d. stosuje się najczęściej papier pergaminowy, sklepany w rurę i odpowiednio impregnowany, jednak powłoki tego rodzaju posiadają tylko niektóre właściwości kiszek naturalnych.

Próbowano zastąpić papier pergaminowy innym papierem lub tkaniną, lecz powłoki z nich również nie dorównywały kiskom naturalnym.

Okazało się poza tym, że sposoby znane, za pomocą których uodpornia się papier lub tkaniny przeciwko przenikaniu i rozmakającemu działaniu wody ciepłej i

tłuszczu, są mało odpowiednie do tego celu, ponieważ pozostawiają w powłoce część substancji trujących, co jest nie wskazane ze względów sanitarnych.

Powłoki sztuczne wytwarzane z innych materiałów posiadają tę wadę, że wskutek ich absolutnej nieprzepuszczalności kielbasy nie obsychają, a z drugiej strony dym podczas wędzenia nie może oddziaływać bezpośrednio na wnętrze kielbas i wywołać ich zaróżowienia oraz nadać smaku swoistego kielbasom.

Według wynalazku otrzymuje się sztuczne powłoki do kielbas i podobnych

produktów spożywczych, o właściwościach zbliżonych do powłok naturalnych, jak kiszek, z papieru lub innych tkanin w sposób następujący: materiały o długich włóknach, jak np. papier sodowy albo jedwab odpowiednio tkany, impregnuje się wodnym roztworem żelatyny z domieszką substancji zasadowych, najlepiej ługu sodowego, i po przesuszeniu poddaje się działaniu znanego środka utwardzającego, najlepiej formaldehydu. Ten proces utwardzania żelatyny przerywa się przez dodanie materiału zobojętniającego środek utwardzający; w przypadku aldehydów wiąże się je solami amoniaku, które łatwo dają się potem usunąć przy pomocy wody. Napęczniałą żelatynę formaldehydową, która narazie jeszcze niezupełnie stwardniała, utwardza się ostatecznie roztworem wodnym soli chromowych, np. roztworem chromianu potasowego, i po wymyciu powłok w gorącej wodzie suszy się je.

Przez dodanie ługu sodowego uzyskuje się to, że ług nadziera poszczególne włókna papieru lub tkaniny, przez co uzyskuje się lepsze zespolenie roztworu kleiwa z włóknami tych materiałów szkieletowych i w ten sposób uzyskuje się powłoki przezroczyste i trwałe przy gotowaniu.

Przerywanie procesu utwardzania formaldehydem przez wiązanie formaldehydu solami amonowymi stosuje się w tym celu, aby nie dopuścić do zatrzymania pewnej ilości trującego formaldehydu wewnątrz krzepnącej żelatyny; ponieważ zaś całkowite utwardzenie żelatyny jest niezbędne, aby powłoka była odporna na gotowanie w wodzie, przeto utwardza się ją ostatecznie za pomocą wodnego roztworu innego środka utwardzającego, najlepiej chromianu potasowego, którego nadmiar usuwa się przez zwykłe przemycie w gorącej wodzie i przepłukanie w wodzie zimnej.

Do roztworu żelatyny można dodawać środków zmiękczających, np. gliceryny, mydła obojętne i podobnych substancji.

Wskutek tego gotowy produkt staje się giętki i ciągliwy.

W celu nadania powłokom odpowiedniego zabarwienia materiał szkieletowy zabarwia się jednostronnie farbą anilinową, trudno rozpuszczalną w wodzie oraz nieszkodliwą dla zdrowia, i dopiero po tym zabiegu impregnuje się go w sposób wyżej opisany. Osiąga się dzięki temu odpowiednie zabarwienie odporne na działanie wrzącej wody. W ten sposób można na powłokach umieszczać również napisy firmowe, które są tak samo trwałe.

Poniżej podano przykład wykonania powłok sposobem według wynalazku.

Rozpuszcza się 25 części żelatyny w 90 częściach wody w temperaturze około 40°C. Do roztworu tego dodaje się 2% wagowych ługu sodowego oraz jako środków zmiękczających — 2% wagowych gliceryny i ½% wagowych mydła obojętne. Roztworem tym przesycą się papier sodowy o długich włóknach, a następnie po przesuszeniu skleja się go w rurę przy użyciu 2%-owego roztworu chromianu potasowego. Takie powłoki surowe moczy się przez dwie godziny w roztworze 12 części formaldehydu i 88 części wody, po czym w celu związania formaldehydu wolnego traktuje się je 3%-owym roztworem węglanu amonowego a następnie poddaje się dodatkowemu utwardzaniu przez wprowadzenie powłok do 3%-owego roztworu chromianu potasowego. Tak utwardzone powłoki suszy się, myje w wodzie cieplej o temperaturze około 80°C i w końcu przepłukuje się w wodzie zimnej. Po wysuszeniu powłoki są gotowe do użytku.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób wytwarzania sztucznych powłok do kiełbas, szynek i t. d. z papieru, tkanin lub podobnych materiałów przez nasywanie tych materiałów ciałami białkowymi, jak żelatyną, i następne utwardzanie

ich formaldehydem, znamienny tym, że do ciał nasycających dodaje się zasad, najlepiej wodorotlenku potasowców, a utwardzanie formaldehydem przerywa się zobojętniając jego nadmiar solami amonowymi, po czym utwardzanie doprowadza się do końca w znany sposób za pomocą chromianu potasowego.

2. Sposób wytwarzania sztucznych po-

włók do kiełbas, szynek i t. d. według zastrz. 1, znamienny tym, że jako surowców używa się produktów o długich włóknach, np. jedwabiu.

Franz Holler.
Heinrich Pappenheim.
Zastępca: Dr. techn. A. Bolland,
rzecznik patentowy.